Nr 7.

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) po 8 cent., za każde następne „ 5 „ i należytość stęplową 30 „ za każdorazowe umieszczenie.

AFISZ TEATRALNY.

Rok 1871.

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.
Cena prenumeraty miesięcznie 50 c.
Numer pojedynczy kosztuje 5 c.
Prenumeratę przyjmuje Administracya Drukarni „Czasu."

Kraków, d. 31 Października.

O komedyi w pięciu aktach, *Spazmy Modne*, Bogusławskiego, która niebawem ma być przedstawiona na tutejszéj scenie, tak pisze sam autor: „Kilkakrotnie zabierałem się do wystawienia téj choroby na scenie, ale ilekroć brałem pióro do ręki, zawsze mi wypadało z przestrachu, gdy sobie przedstawiłem skutki zuchwałości mojéj! Porywać się na słabość płci pięknéj! wyjawiać tajemnice jéj tylko i uprzywilejowanym jéj lekarzom wiadomą! O! wołałem sam na siebie jak mądry wójt w *Hilarym*: O! zbrodnio! o zgrozo! o hańbo! — Następujący przypadek przymusił mnie do uskutecznienia długo wstrzymywanego przedsięwzięcia. Znajdowałem się naówczas we Lwowie. Pewna panienka, w grono artystów dramatycznych niedawno policzona, przy pięknéj postaci, powabnéj twarzy i świeżych młodości wdziękach, tak niezgrabną, nieczułą i niezdatną do sztuki scenicznéj przy początkowych rolach okazała się, że cała publiczność, żałując mocno uprzyjemniających ją natury darów, jednomyślny wydała wyrok, iż nigdy i do żadnéj roli nie będzie zdatną. Chociaż nie pierwszy już raz udało mi się było z nieczyniących żadnéj nadziei, wystawić późniéj ulubionych publiczności artystów; wyznać wszelako muszę, że i sam o ulepszeniu młodéj aktorki wątpić zaczynałem; kiedy wchodząc raz do jéj pomieszkania, zastałem u nóg jéj kochanka w rozpaczy pogrążonego, onę zaś najstraszliwsze drżenie serca tak przewybornie udającą, że zdawała się być w ostatnich konwulsyach śmierci! Spojrzawszy na mnie wchodzącego wzrokiem, który w uśmiechu twarzy, udanie choroby potwierdził, dała mi sposobność poznania, jak wybornie i naturalnie podobne spazmy wystawiłaby na scenie. Siadłem niezwłocznie do pióra, a w skończonéj w przeciągu dwóch miesięcy komedyi *Spazmy Modne*, umyślnie dla niéj napisaną rolę Starościny, doskonale wprzód wypróbowawszy, jako aktorkę w pierwszych rolach grać zaczynającą, wystawiłem na scenie. Nie potrafię opisać zadziwienia i zadowolenia patrzących, równie jak doskonałego przez tę młodą osobę wystawienia rozlicznych sposobów miłości, jęków, wzdychań i konwulsyj, które zdawały się wyrzucać serce z jéj piersi. Tysiącznemi uwielbiona oklaskami, lepsze sama o sobie, powziąwszy rozumienie, wystąpiła wkrótce w rolach *Roxolany* i *Heminii* i ustaliła całéj publiczności mniemanie, że jéj na zdolności do najtrudniejszych ról zbywać nie będzie. Przykład ten przekonywaćby powinien, że nigdy o młodych osobach z początkowego ich zawodu sądzić nie należy. Komedya *Spazmy Modne* przyjemnie na scenie przyjęta, w pięknych towarzystwach, wiele mi zagniewanych spojrzeń i dotkliwych ściągnąwszy przycinków, przetrwała nakoniec burze itd. itd."

— We środę pierwszy abonament, *Skąpiec* Moliera. Rolę tytułową odegra p. Rychter. Potem teatr dopiero w sobotę.

TEATRA ZAGRANICZNE.

Wiedeń. W Tragedyi *Wilhelma v. Wartenegg* p. t. „Marie Stuart in Schottland" dawanej w Burgu 18 b. m. najwięcéj podobał się akt ostatni. — W teatrze an der Wien daną będzie w Listopadzie opera *Flotowa* „Der Schatten". Główna rola napisaną została dla p. *Berty Olma*, zupełnie nowéj a głośnéj już śpiewaczki, która od 1go Października skontraktowaną została na lat trzy.

Hamburg. 16 b. m. dawano w Thalia-teater po raz pierwszy konkursową komedyę *Teodora Gassmanna* „Schwabenstreiche". Temat wziął autor z bohaterskiego zachowania się kobiet w Schorndorf w czasie, kiedy wódz francuzki Melac w 1688 r. palił i rabował Palatynat.

Berlin. Na uroczystość Szyllera w d. 10 Listopada daną będzie w nadwornym teatrze Trylogia „Wallenstein". Przedstawienie to obejmujące obraz „Obóz Wallensteina", dramat „Piccolomini" i Tragedyę „Śmierć Wallensteina" ciągnąć się będzie przez 3 wieczory.

Londyn. Teatr „Olimpic" otworzył kurs zimowy przedstawieniem dramatu „Kobieta w bieli" przez *Wilkie Collins*, przerobionym z powieści tegoż autora przez niego samego; z zachowaniem tytułu.

Paryż. Na repertoarze widzimy same stare i już znane dramata i komedye, jedna tylko opera daje znaki czynnego życia. Znakomity *Faure* dotąd jeszcze nie podpisał kontraktu, natomiast zaangażowano młodą contre-altystkę pannę *Andréa Barbot*, o któréj głosie, muzycznem wykształceniu i powierzchowności wiele mówią pochlebnego. Wielka Opera wystawi w tych dniach nowy utwór *Reyera* „Erostrate", zaś dyrekcya Opery lirycznéj zapowiada aż nadto nowości takich np. autorów jak: *Membrée*, *Jonas Ricci*, *Flotow* i. i. — *Offenbach* pisze dla Bouffes komiczną operę „Mimi-Printemps", *Mermet* zaś ukończył nareszcie swoją „Jeanne d'Arc" i nosi się z nowym planem.

Metz. Rząd pruski udzielił pozwolenie na otwarcie teatru, przedstawienia odbywać się mają w języku francuzkim i niemieckim na przemian. Strassburg otrzymał już od 3 tygodni teatr czysto-niemiecki.

Frankfurt n/M. Obok istniejących już 2 teatrów zakładają 3ci teatr, w którym dawane będą ludowe komedye i opery.

ROZMAITOŚCI.

Muzea paryzkie wzbogacone zostaną zbiorami znanego *Sir Richarda Wallace*, spadkobiercy Lorda *Heitford*. Pałacyk letni „Bagatelle", leżący w lasku Bulońskim, przemieniony zostanie na wspaniałą Galeryę, która obejmie pozostałe po zmarłym lordzie pyszne obrazy, rzeźby, akwarelle, miedzioryty, wyroby snycerskie, kryształy i broń.

— Bogaty zbiór starożytności i przedmiotów sztuki *E. Traw'a* w Wiedniu, wystawiony będzie na sprzedaż począwszy od 6 Listopada.

Wymieniona w jednym z poprzednich afiszów Gazeta teatralna, wychodząca w Lipsku, zostaje pod redakcyą *Franciszka Deutschingera*, b. profesora szkoły dramatycznéj.

— Dowiadujemy się, że na życzenie Dyrekcyi teatrów warszawskich p. Wł. L. Anczyc przełożył wierszem z niemieckiego tragedyę oryginalną p. t. *Fedra*. Autor jéj G. Conrad (Dr Mosing) starał się pojąć formy starożytnéj tragedyi greckiéj i nawet wprowadził chóry w niektórych scenach. Utwór ten poety niemieckiego różni się bardzo od znanéj tragedyi Rasyna; Fedra bowiem Conrada rozpoczyna się w Krecie ucieczką z Tezeuszem dwóch córek Minosowych: drugi odbywa się na wyspie Naxos: trzy ostatnie w Atenach, a miłość Fedry dla Hipolita, będąca osią tragedyi Rasyna, tutaj dopiero w czwartym rozwija się akcie. Postać i charakter Fedry Conrada zupełnie inne jak Fedry Rasyna i odznacza się wielką poetycznością i egzaltacyą. Tragedyę tę obrała pani Modrzejewska na swój tegoroczny benefis.

— Słyszymy, że zamierzone wydawnictwo w Warszawie *Figara*, zabronionem zostało.

— Gounod napisał dzieło symfoniczne *Gallia* wykonane po raz pierwszy w Londynie, ogólnie się podobało.

— Żeleński napisał *Symfonią* na orkiestrę.

— Nakładem księgarni Gottharda w Wiedniu, wyszły następujące kompozycye Żeleńskiego: *Sechs Charackterstücke*, *Humoreska* i *Gawot* na fortepian, oraz *Valse lyrique* na wiolonczelę z towarzyszeniem fortepianu.

— W Warszawie pojawiło się nowe wydawnictwo t. j. *Teatry amatorskie*. Pierwszy zeszyt zawiera istne cacko Musseta, komedyą w 1 akcie p. t. *Niemożna wszystkiego przewidzieć*.

— Berlin stawia Göthemu posąg, mający kosztować 30,000 talarów.

— *Józef Wieniawski* znakomity fortepianista wybiera się w przyszłym miesiącu z koncertami do Wiednia; z powrotem ma się dać i u nas słyszeć w teatrze.

— *Offenbach* napisał nową operetkę *Boule de neige*.

— *L'Ombre* opera komiczna Flotowa znajduje na wszystkich scenach wielkie powodzenie.

— W teatrze Folies-dramatiques w Paryżu czynią przygotowania do opery: *Bôite de pandore* kompozycyi naszego rodaka Litolffa.

— W repertoarzu sztuk, które w teatrze Karola w Wiedniu mają być w bieżącym sezonie przedstawione, znajduje się także operetka Dunieckiego *Paziowie królowéj Marysienki*.

— W Wieliczce w teatrze amatorskim stałym, istniejącym już od lat kilku, grano w zeszłym tygodniu komedyą panów J. N. i W. S. p. t. „Poświęcenia," i to wcale dobrze — jak nas zapewniano. Niewielki a zgrabny teatrzyk wielicki, przerobiony podobno z kościoła, z krótkich lat swego istnienia ma już swoje tradycye tak artystyczne, jak i dobroczynne; życzymy mu jak największego powodzenia.

— Pan Picard, młody, utalentowany artysta, uczeń tutejszéj szkoły, a obecnie nauczyciel malarstwa w zakładzie naukowym pana Baranieckiego, wykończył niewielkich rozmiarów, ale pracowicie wystudyowany i z talentem malowany obraz „Uczta Walenroda".

— Musimy sprostować mylnie nam podaną wiadomość, jakoby hr. Wł. Koziebrodzki był tłumaczem na język czeski komedyi „Radcy pana Radcy"; — komedyą tę przetłumaczył Emanuel Bozdech dramaturg czeskiego teatru — a hr. Koziobrodzki, bawiący w Pradze, przysłał tylko wiadomość o tem, że sztuka ta w tych dniach graną będzie w teatrze czeskim.

— Orkiestra wiedeńska, złożona wyłącznie z kobiet, szuka szczęcia w Nowym-Jorku, ale napróżno.

— *Antoni Rubinstein*, któremu się słusznie między żyjącymi pianistami palma pierwszeństwa przynależy, obejmuje dyrekcyą towarzystwa muzycznego w Wiedniu.

— *Adelina Patti* wzięła za wystawę w teatrze *de la Mannaie w Bruxelli* w operze *Rigolleto* 14,708 fr., a za występ w *Hugonotach* 16,295 fr.

Nr. porządkowy 7.

TEATR KRAKOWSKI.

We Wtorek dnia 31 Października 1871 r.

Komedya w 5 aktach E. Scribego przełożona przez L. Rudkiewicza.

SOLIDARNOŚĆ

czyli

WYBÓR POSŁA

OSOBY

Hrabia de Miremont, par francyi i Prezydent Akademii	Pan Zamojski.
Cezaryna, jego żona — —	Pani Aszpergerowa.
Adela, córka hr. de Miremont z pierwszego małżeństwa	Pani Borkowska.
Edmund de Varmes, młody adwokat — — —	Pan Holtzman.
Bernardet, doktór — —	Pan Fiszer.
Oskar Rigaut, kuzyn Cezaryny,	Pan Ładnowski Bol.
Pan de Montlucar, bogacz i literat — — —	Pan Eker.
Zoe, jego żona — —	Panna May.
Dutillet, księgarz — —	Pan Lidke.
Desroussaux, malarz— —	Pan Siedlecki.
St. Estere, poeta romantyczny	Pan Nowakowski.
Służący pana hrabiego de Miremont — — — —	Pan Bogucki.
Służący pana Montlucar —	Pan Błoński.
Służący pana Rigaut —	Pan Szmorliński.

Służba. — Scena w Paryżu.

CENY MIEJSC. Loża parterowa lub pierwszego piętra na osób cztery 5 zlr. — Loża drugiego piętra 3 zlr. 15 cent. — Krzesło w loży parterowej lub I. piętra 1 złr. 50 cent. — Krzesło w loży 2go piętra 1 złr. — Krzesło w sześciu pierwszych rzędach 1 złr. 5 cent. — Krzesło w dalszych rzędach 80 cent. — Krzesło numerowane na Balkonie 70 cent. — Parter 50 cent. — Balkon 50 cent. — Galerya 25 cent.

Początek o godzinie 7.

Reżysser *J. Rychter.*